

Pismo to wychodzi codziennie
oprócz świąt uroczystych.
W godzinie 3 po południu
w drukarni
J. ŚLESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.....Rp. 12
Miesięczna.....„ 3
Na pojedynczo...gr. 10
Za dostawę wicr. gr. 15



Wiadomości Krakowskie

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	U W A G I
7	27 10. 346	+ 1,4	+ 2,7	Wschodni słaby	Pochmurno	
28. 12	„ 10. 518	7,4	9,8	średni	Pogoda z chmurami	
1	„ 10. 498	8,0	9,5	mocny	„	
9	„ 10. 597	+ 1,4	+ 2,3	średni	„	

Część Nieurzędowa.

P O L S K A.

Warszawa 24 Października.

Po odbytych manewrach, (o których wczoraj wspomnieliśmy) JO. Xiążę Feldmarszałek Namiestnik Królewski, nie miał żadnego czynnego udziału; przejeżdżał się tylko od jednego korpusu do drugiego, dla uważania przedsiębranych obrotów. — Gdy korpuśnym dowódcą tylko odległość dzienna miejsce była oznaczona, każdy przeto dowódca w wykonywaniu rozmaitych obrotów i korzystaniu z pozycji, mógł rozwinać swe militarne zdolności. Z czego też niezaniebano korzystając. Dowódcy utrudniali sobie nawzajem z wszelkimi zabiegami, zręcznością i wyrachowaniem uskutecznienia wojennych obrotów, w czem do najwyższego stopnia wyćwiczone wojsko, odpowiadało zupełnie ich usiłowaniom. Przez cały ciąg manewrów, wojsko biwakowało, lecz z rozkazu JO. Xięcia Namiestnika, opatrzone było w drzewo, słomę i żywność, w takiej obfitości, iż przez ten cały czas, żaden się chory nie znalazł,

i żaden mieszkaniec nie został uszkodzony. Każdego wieczora w czasie manewrów, zgromadził u siebie JO. Xiążę Feldmarszałek Dowódców i Sztab-Oficerów obu dwóch korpusów na obiad, gdzie rozprawiano o dziennych manewrach. Po ukończeniu zupełnem manewrów w d. 19 o godz. 3ciej po południu, JO. Xiążę zaprosił na wielki obiad do siebie wszystkich Generałów i Sztab-Oficerów, przy którym objawiało się powzięte przez Feldmarszałka całe zaufanie w poddaney mu armii, jak równie teży nayszczersze przywiązanie do swego Naczelnego Wodza. Całą tę czynną armią jeden duch ożywia, duch wierności i poświęcenia się dla uwielbianego Monarchy, za którego w każdym razie zwyciężyć lub umrzeć będzie umiało.

Wszędzie, gdzie tylko JO. Xiążę Namiestnik Królewski przejeżdżał w podróży swojej przez Płock i Łowicz, raczył przyjmować wszelkie podawane mu prośby, i o ile możność dozwalała, udzielał rezolucye. JO. Xiążę cieszył się bardzo, nie znajdując między podanemi prośbami, żadney takiej, w którejby się użalano na władze krajowe; ich przedmiotem było powiększyć części żądanie wspar-